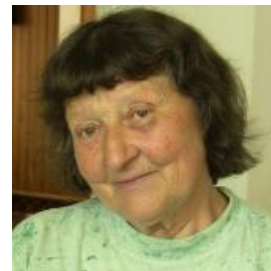


CZESŁAWA SZCZEPAŃSKA

ur. 1939; Kolonia Antoniów



Miejsce i czas wydarzeń	Lubelszczyzna, PRL
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, Jaszczów, Milejów, obrzędowość doroczna, wierzenia ludowe, Zielone Świątki, majenie, majenie krów, wianki dla krów, lepiech, uroki, czarownica

Na Zielone Świątki majono krowy i domy

Majono brzózkami w domach, tu przed domem na przykład z jednej strony schodek, schodków, z drugiej strony stawiano brzózki. Ja jak chodziłam do szkoły to chodziłam w takie bagna, do koleżanki z Milejowa i wrywałyśmy lepiech. Lepiech się rozkładało tak przy wyjściu, wejściu do domu, kładło się na stole, bo to przecież lepiech pięknie pachnie. To robiło się bukiety z tego lepiechu, wody się tam dołało. Robiło się bukiety z brzózki. Krowy, jak na przykład dawniej jak pastuszkowie paśli krowy to to chroniło od jakichś tam uroków od od jakichś tam prawda chorób, od, od takich złych spojrzeń od, od jakiejś tam wiejskiej czarownicy, ale nie tylko, bo to były takie wierzenia, takie przekazy, ale to dawało zysk pastuszkowi, bo wtedy jak do gospodarstwa przyprowadził takie umajone, mówiło się że krowy są umajone bo przy rogach miały takie, z tych różeg brzozowych takie no stroiki. To wtedy dostawały dzieci pieniądze, mnie też czasem mama dała.

Data i miejsce nagrania	2012-06-18, Jaszczów
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"